

Dlaczego tak tu jest

Kult

To my, ekipa stadionowa
Niech Barcelona schowa się
Bo u nas dach się nie otwiera
Piłkarze nasi grają źle
To my ekipa, hej, drogowa
Najdroższa jaka może być
Gdy czarna dziura wszystko wsysa
Musimy z takim faktem żyć

Dlaczego tak tu jest?
Że wszystko w rękach nam się sypie?
Chcieliśmy dobrze, wyszło źle
A pani nie jest w moim typie

To my, ekipa kolejowa
Na tysiąc części dzieli się
Powinno zacząć się od nowa
Ale za dużo tu nas jest
To my, ekipa lotniskowa
Betonu co nie skruszeć miał
Jedynie krótki czas przeminął
A taki cud właśnie się stał

Dlaczego tak tu jest?
Że wszystko w rękach nam się sypie?
Chcieliśmy dobrze, wyszło źle
A pani nie jest w moim typie /x4